

Daria Zawiałow, Ballada znad rzeki

Już nie wrócisz, więc
To tak jakbyś umarł
Zastygnę tu
W wannie utopię wzrok
Znasz mnie dobrze, wiesz
Nie dotrwam do jutra
To co mam
To aż tyle co nic

To ostatni błysk
Nie napiszę ci
Już nic

Nie zobaczysz jak
Rano tańczę w twoich drzwiach
I jak wierzę w twoje sny
Nie szukam win, nie zobaczysz
Na kolanie ran
I na schodkach nowych par
I gdy już nie dowiesz się
Czy zdałam test

Bez ciebie widok drzew
Już nie cieszy
Nie mam żadnych szans
Sama z kina wyjść
Nie potrafię od tak
Się z tego wyleczyć
Mogłeś w sumie
Wyrwać serce z piersi mi

To ostatni błysk
Nie napiszesz mi
Już nic

Nie zobaczysz jak
Rano siedzę tracąc szans
I jak z ciebie śmieję się
Gdy masz lepszy dzień
Nie poczujesz jak zawstydzam cię
Jak uwieszam na szyi się
Nie przekonasz więcej mnie
Do twoich miejsc

Nie zobaczysz, 000, 000
Nie zobaczysz, 000, 000
Nie zobaczysz, 000, 000
Nie zobaczysz, 000, 000
Nie zobaczysz mnie